

Goniec Śląski

CENA PRENUMERATY
na pocztę i u agentów trzy złote. mies.
Każdy czytelnik powinien abonament
z góry płacić.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Godula, Król. Hufa.
Adres Redakcji i Administracji: Katowice, Rynek 12
TELEFON: Katowice Nr. 1414.

Reklamy: 0,70 zł. za w. mm.
Ogłoszenia: 0,20 „ za w. mm.
Za nieścisłość telefonicznie podanych o-
głoszeń nie bierzemy odpowiedzialności.

Sprawa litewsko-polska.

Oświadczenie litewskiego posła w Berlinie.

Berlin. (PAT). Poseł litewski w Berlinie Sidzikauskas, który powrócił z Kowna, udzielił agencji niemieckiej Ost-Express wywiadu na temat zagadnień polsko-litewskich. P. Sidzikauskas rozróżnił dwie oddzielne grupy a mianowicie sprawę Wilna i sprawę rzekomego ucisku polskiego ludności litewskiej na obszarze wileńskim. W Genewie omawiane być mają w myśl wniosku rządu litewskiego wyłącznie sprawy ucisku polskiego. Rząd litewski nie życzy sobie narazie poruszania sprawy Wilna, chyba że dopuszczono by do niej również rząd sowiecki. Żądania, zawarte w ostatniej nocy polskiej, aby Litwa odwołała swe oświadczenie co do stanu wojennego z Polską, odnosi się zdaniem rządu litewskiego, do sprawy Wilna, która obecnie nie powinna być poruszona. Litwa ze swej strony nie sprzeciwiałaby się projektowi polskiemu rozpoczęcia rokowań bezpośrednich, które miałyby oznaczać wstęp do porozumienia w spornych sprawach polsko-litewskich. W każdym razie — zdaniem rza-

du kowieńskiego — odpada obawa co do możliwości ataku ze strony Polski w chwili obecnej.

Prasa berlińska o wywładzie marsz. Piłsudskiego.

Berlin. (PAT). Cała prasa berlińska przynosi streszczenie z wywiadu Marszałka Piłsudskiego w sprawie polsko-litewskiej, przypisując mu doniosłe znaczenie. „Berl. Tageblatt” twierdzi, że w kołach dziennikarzy zagranicznych w Warszawie wnioskują, że Piłsudski zdecydował się na pokojowe załatwienie sprawy, nie chcąc dopuścić do wmieszania się jakiegось trzeciego mocarstwa. W kołach tych dziennikarzy ma panować przekonanie, że Marszałek Piłsudski powziął swe postanowienie pod warunkiem, że Rada Ligi Narodów wyda w sprawie polsko-litewskiej decyzję, będącą dla Polski możliwą do przyjęcia. „Vossische Zeitung” uważa, że przemówienie jest dowodem, że Marszałek Piłsudski czuje się nie tylko przywódcą militarnym swego narodu, ale również przedstawicielem w polityce zagranicznej.

Z genewskiej konferencji rozbrojeniowej.

Genewa. (PAT.) W czwartek zebrał się komitet rozjemstwa i bezpieczeństwa wyłoniony przez komisję przygotowawczą konferencji rozbrojeniowej. Na przewodniczącego komitetu powołany został dr. Benesz. Dr. Benesz zwrócił uwagę na ścisły związek, jaki zachodzi między rozbrojeniem a bezpieczeństwem. Prace komitetu zakończą się równocześnie z obradami komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej w piątek lub w sobotę. W pracach komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa bierze udział w charakterze za obserwatora komisarz ludowy Litwinow. Możliwe jest, że już w sobotę delegacja sowiecka opuści Genewę.

Genewa. (PAT.) Prawdopodobne jest, że komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej zakończy obrady przed poniedziałkiem. Krążą pogłoski, że delegat sowiecki Litwinow zamierza przedłużyć swój pobyt, aby spotkać się na terenie Genewy z ministrami Briandem, Chamberlainem i marszałkiem Piłsudskim, którzy na 5 bm. przybywają na posiedzenie Rady Ligi Narodów. Następna sesja komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej nastąpi dopiero po maju 1928 r., po zakończeniu wyborów w Niemczech i we Francji. W tym czasie celem usunięcia rozbieżności prowadzone będą pertraktacje między poszczególnymi rządami.

Handlowe rokowania polsko-niemieckie.

Berlin. (PAT.) Na czwartkowym posiedzeniu Reichstagu wygłosił przemówienie minister Curtius. Poruszył on m. in. sprawę zapowiadzanego przez rząd Rzeszy już od dawna obniżenia cel i oświadczył, że linia polityki niemieckiej, wyrażająca się w wysłaniu m. in. delegacji handlowej do Warszawy, jest całkowicie jasna. Sądzi on, że w ten sposób wyprzedzono ewentualne zastrzeżenia agenta renaracyjnego. Curtius oświadczył w swym przemówieniu, że delegat niemiecki, który odleciał do Warszawy, ma za zadanie zawarcia przedewszyst-

kiem umowy, likwidującej wojnę celna, a w bezpośrednim związku z tem zawarcie ostatecznego traktatu handlowego.

Berlin. Biuro Wolffa donosi, że rzeczoznawcy, którzy towarzyszą dr. Hermesowi w jego podróży do Warszawy, będą brać udział tylko w wewnętrznych obradach delegacji. We właściwych rokowaniach udziału brać nie będą. Rokowania właściwe, prowadzone będą wyłącznie między drem Twardowskim i drem Hermesem.

Uchwały Rady Wojewódzkiej.

Katowice. (PAT.) Rada Wojewódzka zebrała na czwartkowym posiedzeniu dalszego rozdziału kredytów z Śląskiego Funduszu Gospodarczego w ogólnej sumie 19 500 zł. a następnie przyznała dalszą subwencję 25 000 zł. Towarzystwu Walczki z gruźlicą w Katowicach. Dokonała rozdziału jej raty subwencji dla zakładów dobroczynnych w ogólnej sumie 57 900 zł., wyraziła zgodę na wydanie rozporządzenia policyjnego o obrocie mięsem. Dalej zamianowała prowizorycznego dyrektora Zakładu dla głuchoniemych w Rybniku p. Marjana Dudka z dniem 1. grudnia 1927 r. stał się dyrektorem tego zakładu, zaś Annę Paszkównę nauczycielką tego samego zakładu. Połatem Rada Wojewódzka zamianowała i ustaliła szereg sił nauczycielskich w cieszyńskiej części Województwa Śląskiego i załatwiła szereg spraw komunalnych.

Patron Związku Spółek Zarobkowych na Śląsku.

Katowice. (PAT.) P. wojewoda dr. Grzyński przyjął w czwartek patrona Zw. Sp. Zarobk. w Poznaniu p. dr. Włodzimierza Seydlitza.

Zgon posła polskiego w Turcji.

Angora. (PAT.) Zmarł tu dnia 30. XI. o godzinie 3 po południu poseł Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie tureckim Wierusz Kowalski.

Kłajpedzkie porozumienie niemiecko-litewskie

Ryga. (PAT.) Litewska Agencja Telegraficzna donosi o osiągnięciu porozumienia między gubernatorem Kłajpedy a przywódcami większości sejmiku kłajpedzkiego w sprawie utworzenia nowego dyrektoriatu. Na przewodniczącego dyrektoriatu powołany ma być kupiec kłajpedzki Kadalinas. Rokowania trwają w dalszym ciągu celem ustalenia pewnych szczegółów porozumienia.

Odrestaurowanie Bazyliki Grobu Świętego

Jerozolima. (PAT.) Przystąpiono do prac nad odrestaurowaniem Bazyliki Grobu Świętego, której kopuła została uszkodzona w czasie ostatniego trzęsienia ziemi.

Radjostacja wileńska.

Wilno. (PAT.) Radjostacja wileńska rozpoczęła próbną nadawanie na fali 345 metrów.

Zjednoczenie polityczne Katolicyzmu w Niemczech.

W pewnej chwili przed wojną katolicy bawarscy odłączyli się od partii centrowej, stwarzając odrębne stronnictwo w parlamencie pod nazwą bawarskiej partii ludowej. Jakkolwiek z czasem przeciwieństwo między tymi obozami katolickimi zmalało, w ostatnich dopiero dniach doszło pomiędzy nimi do porozumienia. Bawarska partia ludowa pozostanie formalnie dalej samodzielną partią, lecz wspólność postępowania z partią centrową w parlamencie i życiu publicznym znalazła wyraz w umowie. Jak „Germania” pisze, krok ważny w kierunku zjednoczenia politycznego katolicyzmu został uczyniony. Obie strony stanęły u początku wspólnej drogi.

Układy trwały długo. Postanowienie, aby iść razem, nie jest owocem, spadłym przed czasem dojrzałości z drzewa. Przeciwnie, krok ten uczyniony został po sumiennem i gruntownem zbadaniu wszystkich okoliczności, jakie przy tem należało uwzględnić. „Germania” nie wątpi, że przy wspólnej pracy dojdzie do istotnego zjednoczenia. A zjednoczenie to jest konieczne.

Świadomi rzeczy wiedzą, że katolicyzm w Niemczech politycznie występuje na zewnątrz jako partia centrowa. Nie ma ona wprawdzie charakteru wyznaniowego, bo i niekatolik może do niej należeć. Jednakże w praktyce jest tak, że członkami partii są tylko katolicy i że partia centrowa jest w istocie partia katolicka, chociaż się nią nie mianuje.

Rezultaty tego skupienia katolików niemieckich w jednej partii biłą w oczy. Nie od dziś, ani od wczoraj, lecz od sześćdziesięciu lat. Partia centrowa była za cesarstwa i za rewolucji i jest za czasów republiki najważniejszą partią w Niemczech. Od przewrotu rewolucyjnego w roku 1918 do dziś nie było rządu w Niemczech, w którymby centrum nie stanowiło najważniejszego czynnika. Rozwój Niemiec zależy w bardzo wielkiej mierze od centrum.

W innych partiach niemieckich rewolucja i ustanowienie republiki wywołało różne przeobrażenia. Żadna z przedwojennych partij parlamentu nie ostała się taką, jaką była. Jedyne centrum nie potrzebowało się zmienić.

Skąd ta siła i trwałość? Stąd, że podstawy programu partii centrowej stanowią zasady katolickie, a te są jedne zawsze, w każdym czasie i w każdym państwie. Z nich płynie siła moralna dla partii, jej celów i jej pracy. Dlatego ludzie jej więcej są zabezpieczeni wobec pokus wszelakich i wierniej trwają przy ideałach. Są czysti, a przez to i partia nie pozwoli się ściągnąć z wzniesłego swego stanowiska. Prowadzi politykę sprawiedliwości, a przez to zrównoważoną, spokojną, konsekwentną. Tem wszystkim tłumaczą się wielkie rezultaty pracy partii centrowej w Niemczech.

Piszemy to wszystko w tym celu, ażeby przekonywać ludzi u nas o potrzebie takiej samej katolickiej partii w przyszłym sejmie warszawskim, jaka była i jest centrum w niemieckim parlamencie. Tylko taka partia może się stać owym ośrodkiem parlamentu naszego, którego potrzebę wszyscy uznają. Tylko partia o tak wybitnych moralnych kwalifikacjach znajdzie posłuch po jednej i drugiej stronie. Wybitnych i stałych, a więc niezawodnych. I tylko z ludźmi na czele, z których nikt nigdy w żadnych okolicznościach nie ma wątpliwości, jak postąpią i co uczynią. Jednym słowem z ludźmi charakteru, opierających się o podstawę, zbudowaną z odwiecznych zasad katolickich.

Taka partia będzie też miała stałe poparcie ludności katolickiej.

Przegląd polityczny

O prowizorium handlowe z Niemcami.

Rokowania rozpoczęły się w poniedziałek. Na czele delegacji polskiej stanął dyplomata dr. Iwardowski. Niemcy powierzyły kierownictwo swej delegacji p. dr. Hermesowi cieszącemu się również autorytetem.

Obecne pertraktacje, które zdają się zapowiadać już jako ostateczne, rozpadają się na dwie części: na rokowania o prowizorium handlowe i prace nad zawarciem właściwego traktatu. Stanowią one dla siebie pewnego rodzaju odrębną całość w tem znaczeniu, że zawarcie prowizorium nie zadecyduje jeszcze o rokowaniach o traktat. Zdaje sobie dobrze z tego sprawę nasz rząd, gdyż jako jeden z warunków zawarcia prowizorium wysunął żądanie rozpoczęcia natychmiast rokowań o traktat.

Obecnie pracują delegacje nad prowizorium.

Co do podstaw przygotowującego się prowizorium, to strona polska wystąpiła z pewnemi żądaniem, które miałyby niejakię szansę powodzenia. Projekt polski porusza się mniej więcej po następującej linii:

W pierwszym rzędzie zniesienie ceł bieżących tak ze strony polskiej, jak niemieckiej.

W drażliwej materji wywozu nierogacizny do Niemiec żąda Polska przyznania sobie pokąźnego kontyngentu ponad 600.000 sztuk świń w stanie żywym. Cyfra ta nie jest jeszcze dokładnie określona, gdyż kwestja ta stanowi przedmiot układów. Niemcy godzą się, jak się słyszało, na kontyngent eksportowy 600.000 sztuk nierogacizny, lecz w stanie bitym, przyczem proponują, by dwie trzecie eksportu kierowano do fabryk konserw.

W sprawie eksportu węgla, Polska żąda przyznania 350.000 ton, podczas gdy Niemcy godzą się narazie na 200.000. Prawdopodobnie ugoda stanie na jakiejś cyfrze pośredniej.

Co do produktów naftowych to Polska żąda przyznania jej prawa eksportu do Niemiec bez ograniczeń.

Ze swej strony wyraża Polska gotowość przyznania Niemcom kontyngentów przywozowych, które dziś objęte są reglamentacją. Odnosi się to zwłaszcza do całego szeregu artykułów przemysłowych.

Jak z tego widać, rokowania o prowizorium handlowe nie obejmują wszystkich kwestji związanych z zawarciem traktatu. Nie regulują one zwłaszcza sprawy t. zw. konwencyjnych zniżek celnych, nad czem będzie się pracowało dopiero przy rokowaniach o traktat. Umową o prowizorium nie będą objęte również postanowienia w sprawie osiedlenia się.

Konwencja emigracyjna Polski i Niemiec.

Podpisana w dniu 24-go listopada w Warszawie przez pełnomocników Polski i Niemiec konwencja emigracyjna ustala w głównych zarysach, co następuje:

Robotnicy polscy, którzy przybyli do Niemiec — przed rokiem 1919 — mają prawo stałego pobytu w Niemczech, robotnicy polscy będą zrównani z niemieckimi pod względem pracy, ochrony pracy, opie-

ki społecznej, swobody organizacji zawodowej, rozejmstwa i sądów pracy; poza tem polscy robotnicy sezonowi będą zwolnieni od obowiązku uiszczenia składek ubezpieczeniowych na wypadek bezrobocia i inwalidztwa, a także od podatku zarobkowego.

Jednocześnie z konwencją podpisano dwa dodatkowe układy w sprawie polskich robotników rolnych dotyczące zapośredniczenia robotników i umowy o pracę, tudzież porozumienie techniczne w sprawie stopniowego powrotu do Polski na okres zimowy, tych robotników rolnych, którzy przybyli do Niemiec między rokiem 1919. a 1925.

W ten sposób został położony kres dotychczasowych nieuregulowanych stosunków w zakresie emigracji między Polską a Niemcami. Osiągnięte dzięki wysiłkom obojga rządów porozumienie, stawia sprawy emigracyjne na gruncie prawnym i stwarza podstawę do dalszego legalnego ich normowania i rozwoju.

Należy nadmienić, że w myśl protokołu końcowego, konwencja będzie stosowana od chwili podpisania, a więc przed terminem ratyfikacji i urzędowego ogłoszenia.

Stypendja dla Polaków.

Amerykańsko-polska izba handlowo-przemysłowa w Polsce donosi, że „Fundacja Kościuszkowska” w Nowym Jorku zadeklarowała uzyskanie rocznej lub też półrocznej praktyki w największych instytucjach handlowych i przemysłowych Stanów Zjednoczonych Ameryki dla około 25 dyplomowanych absolwentów wyższych uczelni w Polsce.

Po otrzymaniu od rektorów wyższych uczelni polskich listy 25 takich najwybitniejszych i najzdolniejszych młodych ludzi w terminie do lutego r. p., „Fundacja” przyrzeka zająć się wyjednaniami dla nich bezpłatnego przejazdu morzem w jedną stronę i wynalezieniem takiej pracy, któraby im dała możność utrzymania się w Stanach Zjednoczonych i zaoszczędzenia pieniędzy na bilet powrotny.

Komitet polsko-niemiecki.

Jak donosi „Vossische Zeitung” założony został komitet polsko-niemiecki, który ma za cel wytworzenie atmosfery, korzystnej dla zawarcia traktatu handlowego z Niemcami. Do komitetu tego przystąpili ze strony niemieckiej wybitni politycy i ekonomiści, jak znany przywódca socjalistów, Breitscheid, centrowcy Hilferding i Stegerwald, były kanclerz Wirth, ks. Ulitzka i inni. Dziennik nie podaje, kto ze strony polskiej bierze udział w tej akcji.

Aresztowanie komunistów na Wileńszczyźnie.

Władze bezpieczeństwa aresztowały z polecenia władz sądowo-sledczych 9 członków komitetu komunistycznej partji zachodniej Białorusi w Mołodecznie. Na czele komitetu partji stał specjalnie przysłany — przez moskiewską szkołę partyjną w Moskwie Grzegorz Czerniakow, pełniący jednocześnie funkcję głównego łącznika pomiędzy poszczególnymi komitetami komunistycznymi na terenie ziem północno-wschodniej Rzeczypospolitej a Mińskiem. Czerniakow kierował przydziałami kolportażu bibuły komunistycznej oraz organizował jacejki komunistyczne na terenie powiatu Mołodeczńskiego. Rewizje przeprowadzone w siedzibie komitetu w Mołodecznie przyniosły ob-

szerny materiał: m. i. znaleziona została lista sekret na uwieczonych w czerwcu członków poprzedniego komitetu partyjnego.

Napężenie włosko-francuskie.

Przed niedawnym czasem zawarła Francja z Jugosławiją traktat przyjaźni, który wywołał w świecie politycznym duże wrażenie. Szczególnie Włochy patrzyły się w nim ukrytych rozmiarów ze strony Francji, skierowanych przeciwko polityce włoskiej dążącej do pozyskania wpływów na Bałkanie. Z tego powodu stosunki włosko-francuskie, które już od dłuższego czasu są nieco napężone, doznały dalszego ożywienia. Ten rozwój wydarzeń musiał znaleźć echo w parlamencie francuskim, gdzie, jak doniosły telegramy, Briand stawiał w obronie traktatu podkreślając, że nie jest on skierowany przeciwko żadnemu z państw.

W odpowiedzi na wywody Brianda, przedstawiciel radykałów wystąpił z bardzo pesymistycznymi uwagami. Według niego Europa znajduje się znowu pod znakiem niebezpieczeństwa wojny. Nienawistną żywią faszysty do Francji, przybiera coraz groźniejsze formy. Młodzież faszystowska stoi pod hasłem wojny z Francją. Dlatego rząd francuski musi się mieć na baczności. Przedewszystkiem należy przeszkodzić, aby żywioły niezadowolone z obecnego układu stosunków w Europie, pewnego dnia nie połączyły się pod wodzą Niemiec, Rosji i Włoch i nie próbowały zmienić wyników wojny światowej. Jedynym z środków, zapobiegającym temu byłoby zatrzymanie tak długo okupacji Nadrenji, aż Francja nie otrzyma ze strony Niemiec gwarancji, że nie połączy się z wrogami obecnego ustroju.

Wynurzenia przedstawicieli radykałów wywołały w izbie duże wrażenie i dowodzą, że Europa daleka jest jeszcze od trwałego pokoju, a państwa ciągle jeszcze znajdują się na wulkanie, który lada chwila może wybuchnąć.

Biskupi irlandzcy o patriotyzmie i kwestii społecznej.

W związku z synodem narodowym w Maynooth, który odbywa się co 25 lat, biskupi irlandzcy wydali zwołowany list pasterski. Tegoroczny list pasterski daje wyraz radości biskupów z powodu potęgi katolicyzmu w Irlandji i żywotności praktyk religijnych, ale ostrzega równocześnie przed poważnymi niebezpieczeństwami, jakie ze strony pogańskiego modernizmu zagrażają wierze Irlandczyków. W szczególności list zwraca się przeciwko niemożliwym tańcom i złej lekturze. Niezwykłą wagę mają te jego ustępy, które dotyczą polityki, patriotyzmu i kwestji socjalnej i wychowania. Jako środek do rozwiązania wszelkich problemów biskupi wskazują społeczeństwu irlandzkiemu obie podstawowe prawdy chrześcijaństwa: sprawiedliwość i miłość. Ciężkie walki polityczne rozrywają naród irlandzki, który w historii swej ma setne przykłady bohaterstwa i miłości ojczyzny. Biskupi uważali sobie za obowiązek zwrócić uwagę na świętość przysięgi, ponieważ niektórzy nacjonalisci przysięgę na konstytucję uważają tylko za czczą formalność. Złamanie przysięgi — głosi list pasterski — jest tak samo wielkim przestępstwem, jak mord polityczny.

W NIERÓWNEJ WALCE.

73) —o— (Ciąg dalszy).

— Tak, tak, proszę pana dobrodzieja, czaj, czaj!
— Nu, tak podawaj czaj s romom, słysz! S romom!

Posługacz biegł już po herbatę z arakiem, kiedy Moskał zawołał jeszcze.

— Hej, człowiek!
— Słucham pana.
— A i „Maskowskija Wiedomosti” dawaj.
— Kiedy, proszę pana, niema, nie trzymamy.
— Kak tak nima, kak tak nie trzymamy! A tam czo to czytają, a?...

Wskazał na jakiegoś jegomościa czytającego „Gazetę Polską”.

— To, proszę pana, „Gazeta Polska”.
— Polskaja, polskaja, a ruskoj nietu?!
— Niema, proszę pana, bo nikt nie żada!
— Kak tak nikt?! Ja trebiu, ja chacz, słysz, ja chacz! Padawaj!...

— Proszę pana, my mamy „Warszawskij Dniewnik”...

— Nie chacz „Warszawskij”, nie chacz! „Maskowskija” padawaj, siejczas padawaj!...

— Jakżeż tu zaraz podać, proszę pana, kiedy...
Zdawało mu się, że musi gościa uspokoić, przekonając, iż cukiernia nie może, a wreszcie nie ma obowiązku trzymać wszystkich gazet z całego świata. gość jednak przypominał sobie jakby coś i skoczył na równe nogi.

— A ty so janoj pa ruski gawari, słyszysz, pa ruski gawari!... — zaryczał.

Posługaczowi, nie nawykłemu do podobnych wrzasków, aż ściereczka wyłeciała z pod pachy.

— Ale, proszę pana... ale, proszę pana, dobrodzieja... kiedy, kiedy ja nie umiem... ja, ja się nie uczylem!... Pan dobrodziej zrozumie!...

Zabłocony pan jednakże nie chciał nic zrozumieć, ani słuchać, tylko porywał się z pięściami i darł się na całe gardło:

— Wriosz, wriosz! Panimajesz, umiesz gawari!... Wreszcie rzucił się do bufetu.

— Chaziaina mnie padawaj, chaziaina! Cztoż ja etowo sukina syna!...

Zaniepokojony hałasem właściciel biegł już sam ku niemu.

— Co to takiego?... Kto tu tak?!... Co panu dobrodzieju?!

— Pa ruski wy dołżny gawarit, pa ruski! Ja etowo sabacziawo jazyka nie panimaju, nie panimaju i ja was wsiech zdieś, mat’ waszu!... nauczu!... Wodki nietu, „Maskowskich Wiedomostiej” nietu, tolko praklatyje waszi gazetiszki!... Ja was pa ruski, mat’ waszu, pa ruski, pa ruski!...

Cukiernik, który zresztą połowy z tego gwałtu i wymysłów nie pojął, poznawszy po znaczkach na czapce, że ma do czynienia z sędzią, uląkł się nieco.

— Ale, panie sędzio, panie sędzio, pan sędzia daruje, pan sędzia wybaczy!... To, to pomyłka, to nieporozumienie!... Ja zaraz!...

I tu już pan sędzia popuścił cugle swojemu gniewowi.

Da, da! Ja sędzia, ja sędzia i ja was wsiech, czortowy dieś, mat’ waszu!... Ja was w baranij rog sognu, ja was nauczu! Ja... ja!...

Dojrzał leżące na stoliku gazety i przypadł do nich z wściekłością.

— Ja was wot tak, kak eti proklatyjia gazetiszki, wot tak, wot tak, wot tak!...

Zrzucił pisma na ziemię, deptać je począł nogami i drzyć.

— Wot tak, wot tak, wot tak!...
W cukierniku przemówiło poczucie materialnej krzywdy silnie.

Skoczył na ratunek swojego dobra.

— Ee!... panie sędzio! Co to, to już za dużo! Krzyknął na służbę.

— Wicek, Ksawery, Jan!... Biercie no go!... Jazda z nim na powietrze!...

Z całej sali zbiegli się posługacze, otoczyli ze wszystkich stron awanturnika, który machał rękami i bronił do siebie dostępu.

— Paszli, paszli, paganyje Paljaczki, paszli, paszli! Ja ruskiej, ja czynownik, nie śmiej mienia trogać nie śmiej!... Ja sędzia, ja was wsiech w Sybir, w katorgu, no Sachalin, buntowszcziki!... Drjań!...

Popłoch się zrobił w cukierni, nieład. Kto był bliżej drzwi, wynosił się pospiesznie, kobiety z trwogą chwyciły swoje zarzutki, mężczyźni szykowali na wszelki wypadek laski, a Wicek, Ksawery i Jan z pomocą reszty kolegów brali Moskala za boki.

Rzucił się, ciskał, kłął i darł w niebogłosy.

— Palicja, garadawoj, karraut!!

Wyniesiono go jednakże za drzwi, gdzie skończył już swoje wołania na ulicy.

— Palicja, garadawoj, karraut!!

W cukierni nie uspokojono się jeszcze, gdy on wdarł się do niej z powrotem i już od progu rzygał dziko:

— Pratakoł, pratakoool!!

Za nim wchodzili stójkowi ze swoimi grupkami, mrużąc zawczasu swoje idiotyczne:

— Gaspada razchadities, gaspada razchadities!...

Wanda z owiniętą wokoło kija „Prawda” zerwała się z miejsca.

— Ach ty, podły Moskale!

Dergaitisówny powstrzymały ją za suknie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota
3
grudnia

Sw. Franciszka Ksawerego
(wyzn. apostoła Indyi, ur. 1406
† 1552)

Sw. Sofoniasza, proroka.

SŁOW.: WYSLIMIR.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. na wybie Sancier w pobliżu Chin uroczystość św. Franciszka Ksawerego z Tow. Jezusowego, apostoła Indyi i Japonii, który nawrócił wiele ludów pogańskich, będąc obdarzony mocą czynienia cudów, oraz innymi darami nadprzyrodzonymi. Skonał 2 grudnia, bogaty w zasługi, ale uroczystość jego obchodzi się na rozporządzenie papieża Aleksandra VII w dniu dzisiejszym. — W Judei pamiątka św. Sofoniasza, proroka.

Rocznice: 1582 ustanowienie biskupstwa inflanckiego. — 1660 otwarcie sejmu pod łaską H. Machałowskiego. — 1800 Polacy w bitwie pod Hohenlinden. — 1830 Moskale ze wszystkiem opuszczają Warszawę.

Kalendarz astronomiczny: Stońce wsch. o godzinie 7,37, zach. o godz. 15,53. — Księżyc wsch. o godz. 13,31 zach. o godz. 0,51. — Merkury wsch. o godz. 5,34, zach. o godz. 15,00. — Wenus wsch. o godz. 3,01, zach. o godz. 14,02. — Mars wsch. o godz. 6,10, zach. o godz. 15,02. — Jowisz wsch. o godz. 12,56, zach. o godz. 24,26. — Saturn wsch. o godz. 7,17, zach. o godz. 15,55. — O godz. 1,46 księżyc mija Jowisza, a o godz. 10,56 Urana.

Długość dnia wynosi 8 godzin 16 min.

Dni po N. R. 336, do N. R. 29.

Jeszcze sprawa Chorzowa.

Przed międzynarodowym trybunałem sądowym w Hadze rozpoczęła się w poniedziałek 28 listopada, jawna rozprawa w sprawie zatargu polsko-niemieckiego o Chorzów. W procesie tym chodzi o tłumaczenie dwóch rozstrzygnięć wysłanych przez Międzynarodowy Trybunał, a mianowicie rozstrzygnięcia, uznającego zajęcie Zakładów Chorzowskich przez Rząd Polski za nieprawne, oraz wyroku odrzucającego zarzut niewłaściwości Trybunału w sprawie żądania niemieckiego o odszkodowanie za objęcie w posiadanie przez Rząd Polski tych Zakładów. Zastępca prawny Rządu Niemieckiego prof. dr. Kaufmann w dłuższych wywodach zbijał tezę polską, wedle której Polska w myśl tych rozstrzygnięć Międzynarodowego Trybunału ma nadal prawo w drodze sądowej domagać się unieważnienia umowy kupna, zawartej dnia 24-go grudnia 1919 między Rządem Niemieckim a Górnośląskimi Zakładami Azotowymi. W myśl tej umowy Zakłady Chorzowskie przeszły na własność Rządu Niemieckiego. Prof. Kaufmann wywodził, że wynik postępowania o unieważnienie tej umowy kupna, która toczyła się w Sądzie Okręgowym w Katowicach, nie może wywierać wpływu na skargę o odszkodowanie, będącą w toku przed Międzynarodowym Trybunałem w Hadze.

Dalszy ciąg rozpraw odroczono do następnego dnia.

— **Nowe rozporządzenie o użyciu broni przez policję.** Nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o użyciu broni palnej przez funkcjonariuszy policji ustala następujący tryb postępowania. Po pierwszym wezwaniu lub ostrzeżeniu funkcjonariusz policji daje strzał w powietrze, powtarzając wezwanie i dopiero gdy i to ostrzeżenie nie skutkuje, ma prawo skierować lufę rewolweru lub karabinu na przestępcę.

— **Ulgi celne dla maszyn i aparatów.** Zgodnie z rozporządzeniem ministra przemysłu i handlu, przy przywozie maszyn i aparatów, niewyrabianych w kraju, o ile stanowią część składową nowo instalowanych kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych lub mają służyć do obniżenia kosztów, względnie zwiększenia produkcji przemysłowej i rolnej, może być stosowane cło ulgowe, wynoszące 20 procent cła normalnego.

— **Ulgi przy świadectwach przemysłowych.** Zgodnie z rozporządzeniem min. skarbu następujące przedsiębiorstwa mają nabywać na rok 1928 świadectwa przemysłowe III kategorii handlowej:

1. przedsiębiorstwa prowadzące drobną sprzedaż towarów, posiadających cechy produkcji wytworniejszej, o ile obrót tych przedsiębiorstw w

r. 1926 nie przekraczał 30.000 zł., a ilość takich towarów 5 proc. ogólnej ilości towarów przedsiębiorstwa;

2. przedsiębiorcy posiadający nie więcej niż 3 dorożki samochodowe (najwyżej 6 osobowe) lub jeden autobus, najwyżej 20 osobowych (przedsiębiorstwa posiadające tylko jeden samochód do 6 osób opłacają IV kat. handl.);

3. księgarnie z uboczną drobną sprzedażą materiałów piśmiennych, o ile łączny obrót w r. 1926 nie przekraczał 30.000 zł. a ilość pracowników nie przewyższa jednego;

4. Składy apteczne o obrocie w 1926 r. do 30.0000 z.

5. zakłady gastronomiczne (restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie, piwiarnie) o ile prócz piwa nie sprzedają innych trunków, a ilość pracowników nie przewyższa 10 osób wraz z właścicielem i członkami jego rodziny.

Województwo śląskie

* W sprawie pretensji byłych jeńców angielskich z armii niemieckiej Śląski Urząd Wojewódzki donosi, że w sprawie tej miała już miejsce wymiana not pomiędzy poselstwem polskim w Berlinie a urzędem dla spraw zagranicznych w Berlinie, który zasadniczo zgadza się na wypłacenie należności — otrzymanych od rządu angielskiego dla byłych jeńców z armii niemieckiej, a obecnie obywateli polskich. Odnośne podania obywateli polskich, skierowane swego czasu do Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Bytomiu zostały wysłane do Poselstwa Polskiego w Berlinie, które sprawą tą się zajmuje i wspólnie z urzędem dla spraw zagranicznych w Berlinie załatwi sprawę wypłacenia należności osobom, zamieszkałym w Polsce.

Rząd angielski przekazał dotychczas rządowi niemieckiemu tylko jedną część należności, tak, że nawet cały szereg obywateli niemieckich należności swoich nie otrzymał. Ostateczne zaś uregulowanie sprawy zależy od wyniku odnośnych rokowań polsko-niemieckich. Zawiadamiając interesowanych o powyższym Śląski Urząd Wojewódzki zaznacza, że wszelkie prośby o przyspieszenie biegu poszczególnych spraw nie mogą być uwzględnione i winne być jako zupełnie bezcelowe zaniechane, gdyż zasadnicze rozstrzygnięcie zależy od wyniku powyższych rokowań, a molestowanie urzędów i konsulatu takimi prośbami spraw nie przyspieszy.

* **Odnaczenie górników śląskich.** Minister przemysłu i handlu przyznał 180 górnikom z okręgu wyższego urzędu górniczego w Katowicach odznaki honorowe i dyplomy w uznaniu długoletniej ciężkiej pracy w zawodzie górniczym. Wręczenie odznak odbędzie się w każdym z właściwych okręgowych urzędów górniczych, t. j. w Katowicach, Królewskiej Hucie, Rybniku i Tarnowskich Górach w dniu św. Barbary, t. j. 4 grudnia o godz. 12,30.

* **Ziemia na parcelację.** Związek dostawców ziemi na cele parcelacyjne bojkotuje reformę rolną i nie oferuje ziemi. Z dobrowolnych dostawców ofiarowano ziemi z całego Górnego Śląska około 750 hektarów, zaś terytorialnie o wiele mniejszy Śląsk Cieszyński ofiarował 2000 hektarów.

* **Renty inwalidzkie zostaną podwyższone.** Komisja społeczna sejmu śląskiego przyjęła we wtorek ostatecznie projekt zmieniający niektóre postanowienia ordynacji ubezpieczeniowej. Projekt ten przewiduje po 1. podwyższenie renty inwalidzkiej, po 2. udzielenie renty wdowom już od 60 roku życia bez względu na zdolność zarobkowania i po 3. zaliczanie czasu bezrobocia jako czasu zastępczego. Wszystkie renty inwalidzkie będą podwyższone miesięcznie o 30—50 proc. i wyżej i to od 1 I. wzgl. 1 IV. 1928 r. Co do bezrobotnych projekt ustawy przewiduje pokrycie za nich 20 składek po 40 groszy w najniższej klasie w czasie dwu lat, aby nie utracili prawa do renty. Pokrycie nastąpi przez osobne uregulowanie. § 1288 projektu ustawy opiewa, że kwota podstawowa renty inwalidzkiej wynosi 160 złotych. W stosunku do powyższych rent podwyższą się składki o 40 proc. przeciętnie.

Art. 5 projektu przewiduje wejście w życie ustawy z dniem 1 stycznia 1928 r. z tym wyjątkiem, że renty obliczyć się mające według niniejszej ustawy przysługują dopiero od 1-go kwietnia 1928 r.

Za czas od 1 stycznia 1928 r. do 31 marca 1928 r. otrzymują rentobiorcy dodatek nadzwyczajny w wysokości jednomiesięcznej renty, obliczonej według przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy niniejszej.

Nowoprzyznane renty płatne po dniu 31 grudnia 1927 r. będą obliczane według ustawy niniejszej już od dnia ich płatności, przyczem nie będzie przysługiwać uprawnionym prawo do wspomnianego dodatku nadzwyczajnego.

Projekt ustawy będzie przedmiotem obrad na plenarnym posiedzeniu sejmu w przyszłym tygodniu. Ponieważ będzie to drugie czytanie, słusznie przypuszczać należy, że przejdzie także i w trzecim czytaniu. W ten sposób słuszne zresztą pretensje naszych inwalidów o podwyższenie ich rent zostaną zlikwidowane.

Z Katowickiego.

Katowice. (Jubilaci kolejarze.) W bieżącym miesiącu obchodzą jubileusze swej pracy następujący kolejarze z Katowic: 35 lat — kierownik pociągu Leszczyna Szymon, 30 lat: Sokolnicki Bronisław, Hajot Teofil i Wróbel Wiktor, 25 lat: Golec Jan i Poloczek Piotr.

— (Biblioteka Francuska T-wa Alliance Francaise). Biblioteka posiada obecnie 1250 tomów bardzo starannie dobranych książek z działów naukowego (historja, filozofja, sztuki piękne) oraz literatury, dzieła klasyczne oraz powieści nowoczesne. Księgozbiór stale wzrasta, gdyż Towarzystwo zakupuje rocznie 150 do 200 książek i otrzymało ostatnio 50 tomów najświeższych nowości powieściowych. Czytelnikami biblioteki mogą być nie tylko członkowie Twa Alliance Francaise, lecz wszyscy bez wyjątku. Abonament za wypożyczanie po 2 książki naraz wynosi 1,50 zł. za miesiąc; wymagany jest również zastaw 10 zł. zwrotny przy wypisaniu się z biblioteki. Biblioteka mieści się w lokalu Konsulatu Francuskiego, Katowice, ul. 3-go Maja 23 i otwarta jest w poniedziałki i czwartki w godzinach od 5 do 7. Przy bibliotece mieści się czytelnia pism, zawierająca obszerną kolekcję francuskich gazet oraz pięknych pism ilustrowanych, z której mogą korzystać dowolnie abonenci biblioteki.

— (Małe obniżenie cen). Magistrat donosi, że cenę za litr mleka obniżono z 52 na 50 groszy i wyższej ceny brać nie wolno. Nadto magistracka komisja ustalania cen obniżyła cenę słoniny I. i II. gatunku o 10 groszy na funcie.

— (Baczność obywatele z Katowic). Z okazji święta św. Barbary, Stowarzyszenie Katolickich Mężów w Katowicach przy kościele Najświętszej Marii Panny urządza w niedzielę, dnia 4. grudnia br. wieczorem o godz. 7-mej na wielkiej sali Domu Związkowego przy tymże kościele przedstawienie amatorskie. Odegrana zostanie sztuka pod tytułem „Górnicy“. Sztuka ta jest nadzwyczaj zajmująca, gdyż jest ujęta z życia pracującego górnika i wskazuje w jakim niebezpieczeństwie i z jakim zaparciem samego siebie pracuje codziennie nasz górnik. Stowarzyszenie to, odgrywając tę sztukę, chce zapoznać ogół z ciężką pracą górnika. Dlatego też Stowarzyszenie zasługuje na poparcie. Wobec tego zarząd Stowarzyszenia zwraca się do tutejszego obywatelstwa, a szczególnie do tych, którym praca górnika dotychczas jest nieznaną, żeby raczyli zaszczyścić swą obecnością to przedstawienie. Idąc na to przedstawienie, spełniamy dwukrotny czyn. Pierwsze że się zapozna z tą chlubną pracą, śląsk. górnika, a powtóre przyczyni się do ozdoby kościoła Najśw. Marii Panny, gdyż czysty zysk z tego przedstawienia przeznaczony jest na paramenta kościelne tutejszej parafii N. M. P., które znajdują się w opłakanym stanie. Dlatego to w niedzielę, dnia 4-go grudnia br. dla każdego parafjanina i obywatela powinno być hasłem „w niedzielę idę na przedstawienie Stowarzyszenia Katolickich Mężów.“ To samo przedstawienie dla dzieci odbędzie się popołudniu o godz. 2-jej. Wieczorem dla dzieci wstęp wzbroniony.

— (Zasądzenie niemieckiego redaktora). Tutejszy sąd powiatowy dnia 30 listopada rozpatrywał sprawę redaktorów „Kuriera“ Józefa Jendralskiego i Teofila Krocza o umyślne ogłoszenie wiadomości o dochodzeniach w pewnej sprawie szpiegowskiej. Mianowicie chodziło o sprawę aresztowania niejakiego Marka z Rybnika za szpiegostwo. Sąd skazał Jendralskiego na 200 złotych grzywny lub 20 dni więzienia. Redaktora Krocza uwolnił od winy i kary.

— (Aresztowanie bandy przemytników). Straż celna przyaresztowała bandę przemytników, uprawiającą systematyczny nielegalny handel międzygraniczny sacharyną. Przy aresztowaniu członków bandy skonfiskowano przeszło 700 kg. sacharyny. Towar przemycany był na tereny województwa krakowskiego i kieleckiego.

Załęże pod Katowicami. (Obchód rocznicy powstania listopadowego). Z inicjatywy komisji oświatowej miejscowego koła Z. O. K. Z. odbyło się w niedzielę, dnia 27 listopada przepiękna uroczystość narodowa, celem uczczenia rocznicy powstania listopadowego. Wzięty w niej udział wszystkie po polsku czujące związki i towarzystwa. Przed południem odprawił ks. wikariusz Mieczka uroczyste nabożeństwo,

na którym ks. kanonik Kubis wygłosił wzniosłe okolicznościowe kazanie, oparte na historii narodu polskiego, oddając zasłużoną cześć bohaterom listopadowego powstania. Wieczorem, w zapełnionej po brzegi sali, odbyła się uroczysta akademja, która zgromadziła całą miejscową inteligencję i obywatelstwo. Zgromadzonych gości powitał prezes koła Z. O. K. Z. p. Zagórnik. Produkcje chórowe wykonało przepięknie Tow. śpiewu „Halka” i dzieci szkoły II pod batutą naucz. p. Ludwika Kica i dzieci szkoły ewangelickiej pod kierunkiem p. kierownika Skarabisza. Wzorowo opracowany odczyt wygłosił kierownik szkoły p. Magryś. Następnie odegrało nauczycielstwo obraz sceniczny A. Staszczyka p. t. „Noc w Belwederze” z p. Gąterskim i p. Gorgoniówną w głównych rolach. Amatorzy wywiązali się świetnie ze swych ról. Wszystkim towarzystwom i tym, którzy przyczynili się do uświetnienia wieczoru a w pierwszym rzędzie Przew. Duchowieństwu, Tow. śpiewu „Chopin” i „Halka” i nauczycielstwu polskiemu za pełną trudności i poświęceń współpracę składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”.

Komisja oświatowa Z. O. K. Z.

— (Nieszczęśliwy wypadek). Dnia 30 listopada o godz. 6.30 został ciężko raniony przez oberwanie się filara w kopalni Kleofas na wysokości 500 m. niejaki Kus Teofil, zam. w Zależu, ul. Jana Kupca. Po wydobyciu nieszczęśliwego na wierzch, zmarł tenże. Dochodzenia za przyczyną oberwania się filaru w toku.

Siemianowice w Katowickim. (Aresztowanie wielkiej szajki złodziejskiej.) Nasza policja kryminalna wykryła wielką szajkę złodziejską, która tu w ostatnim czasie popełniła liczne kradzieże, w tem dwie kobiety. Są nimi: 1) Grzegorz Konieczko z Będzina, kilkakrotnie karany za kradzież; 2) Franciszek Karwa z Ogrodzińca powiat Olkusz, karany za kradzież wojskową w Przemyślu; 3) Antonina Konieczko z Będzina; 4) Michał Stachon z Starego Bierunia, zamieszkały ostatnio w Siemianowicach, kilkakrotnie karany za kradzież; 5) Jolchem Dąbłojn z Sosnowca; 6) Agnieszka Solacz z Binasowic, powiat pszczyński; 7) Józef Kornat z Katowic. Wystarczy stwierdzić, że złodzieje ci włamali się względnie wkradli przez okna lub podrobionymi kluczem do 16 mieszkań w naszej miejscowości, skąd kradli pieniądze, bieliznę, zegarki itd. wartość na 4000 złotych. Szajka ta wykonała także kilka kradzieży (gdzie między innymi okradziono jednego śledczego), w Mysłowicach i okolicy. Naszej dzielnej policji kryminalnej należy się szczere uznanie za unieszkodliwienie tej bandy złodziejskiej.

— (Ożywienie w tutejszym przemysle). Na kopalni „Richter” przyjęto do pracy w tych dniach przeszło 40 nowych robotników. W tutejszej hucie otrzymało zatrudnienie 18 robotników młodocianych. Niezadługo mają przyjmować nowych robotników na kopalniach Richter i Ficinus.

Chorzów w Katowickim. (Poświęcenie organów i koncert organowy). W czwartek 8-go grudnia (Niepokalane Poczęcie N. M. P.) odbędzie się o godz. 10.30 uroczyste poświęcenie organów kościelnych, którego dokona Najprzew. ks. biskup Lisiecki. Tegoż dnia o godzinie 4 znany kompozytor, autor „Roty”, Nowowiejski, przybyły specjalnie z Poznania, da koncert na nowych organach z współudziałem miejscowego chóru kościelnego i orkiestry Skarbofernu. Kompozytor wykona szereg utworów własnych i innych kompozytorów.

Nowawieś w Katowickim. (Awantura). Wieczorem dnia 8 maja br. zjawił się w tutejszym kinie niejaki Alfred Hosz, nietrzeźwy, z papierosem w ustach. Na napomnienia kontrolerki biletów, nie zwrócił najmniejszej uwagi i palił spokojnie dalej. Gdy na ponowne uwagi dziwny gość wcale nie reagował, kontrolerka zwróciła się o pomoc do policji. Policjant zażądał, aby gość opuścił natychmiast salę lub przestał palić. Hosz jednak odpowiedział policjantowi po grubiańsku. Wtedy policjant zmuszony był użyć siły, aby wyrzucić nie stosującego się do przepisów gościa z sali. Wywiązała się bójka. Pijany Hosz zaczął walić na prawo i na lewo, nie bacząc na nikogo. Z trudem, z pomocą innych policjantów udało się awanturującego się Hosza wyprosić ze sali. Na rozprawie sądowej, dnia 30 listopada br., przed sądem powiatowym w Katowicach, oskarżony tłumaczy się tem, że był bardzo pijany i nic nie pamięta, co robił. Sąd uznał oskarżonego winnym oporu przeciw władzy i skazał go na trzy miesiące więzienia. (W. K.)

Z Świętochłowickiego.

Łagiewniki w Świętochłowick. (Zespół Zrzeszeń Polskich) w Łagiewnikach zwołuje na dzień 10-go grudnia o godzinie 7-ej wieczorem do sali pana Brzóska miesięczne zebranie, na które się zaprasza pp. prezosów ze względu na ważność sprawy. Wygłoszony zostanie referat.

Szarleju w Świętochłowickim. (Pożyteczna placówka na granicy bytomskiej). Już od dawna odczuwano w Szarleju i okolicy brak instytucji pieniężnej, któraby ludności przyszła z pomocą finansową. Dawna kasa oszczędności prawie już nieczynna

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe

w dniu 1 grudnia 1927 r.

Płacono: za 100 złotych 47 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 213,20 złotych; za dolara amerykańskiego 8,91% złotych; za 100 franków szwajcarskich 172,30 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej w dniu 30 listopada 1927 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8,88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43,38 złotych; za 100 franków francuskich 34,99 złotych; za 100 koron czeskich 26,35 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171,47 złotych.

* Ceny bydła na centralnej targowicy w Mysłowicach za czas od 26 do 30 listopada 1927 r. Spędzono: 559 sztuk bydła, 46 świń i 1795 świń. Płacono za kilogram żywej wagi: buhaje klasa b 155—170, klasa c 140 do 155 groszy; jałówki i krowy klasa a 180—190, klasa b 160—180 klasa c 140—180, klasa d 120—140, klasa e 100—120 groszy; świny klasa a 260—280, klasa b 240—260, klasa c 210—220, klasa d 180—210, klasa e 215—230 groszy; cielęta 180—220 groszy.

a kasa Raiffeisena biedoła swój żywot z powodu braku mocnych podstaw pieniężnych. Otóż obywatelstwo w Szarleju i okolicy przyjmie zapewne do wdzięcznej wiadomości powstanie w Szarleju nowego Banku Ludowego, który ma zapewnioną życzliwość szanownej dyrekcji Banku Związku Spółek Zarobkowych w Katowicach a znajduje się pod opieką chrześcijańskiego patronatu Spółdzielni w Poznaniu. Szczególną zasługą w powstaniu Banku ludowego w Szarleju ma p. Pieczka kupiec w Szarleju, który też został członkiem zarządu tegoż Banku, który mieścić się będzie w lokalu kasy chorych, która w krótkim czasie w Szarleju zlikwidowana będzie. Lokal ten znajduje się przy ulicy 3-go Maja w domu p. Mzyka, który życzliwie lokal ten odstępuje dla Banku. Działalność swoją bank rozłoży na miejscowości: Piekary, Szarlej, Brzozowice, Kamień, Brzeziny i Kozłowa Góra. Tak kupiectwo jak i rzemiosło znajdzie w ubieganiu się o kredyt w banku należyte uwzględnienia. Dobroć tego banku polegać też ma na tem, że ułatwi też liczny rzeszom pracującym po stronie niemieckiej wymianę pieniędzy po kursie korzystniejszym, a nabycie waluty niemieckiej z drugiej strony ma być tańsze, aniżeli w niem. bankach bytowskich. Oprócz tego obywatele mają też mieć sposobność do składania swych drobnych oszczędności, co ma swoją wartość moralną wychowania. Powstanie tego banku ma też zapobiec wdarciu się jakiegokolwiek banku żydowskiego, na co się już zanosiło. Bank ludowy w Szarleju rozpocznie działalność swoją około 15 grudnia a przystąpienie członkostwa zgłosić można u p. Pieczki, kupca w Szarleju.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyzna. (Z życia harcerskiego.) Komendantem hufca harcerskiego na hufiec pszczyński został wybrany pan Kazimierz Maciejczyk, nauczyciel w Pszczynie. (z)

— (Targ na bydło i konie.) W środę, dnia 7 grudnia 1927 r. odbędzie się w mieście tutejszym targ na bydło i konie. (z)

— (Spis zwierząt.) Od 1 do 10 grudnia 1927 roku odbędzie się w całym powiecie pszczyńskim spis zwierząt domowych. Dzień rozpoczęcia spisu wyznaczony jest na 30. XI. 27 r. Wszyscy właściciele zwierząt są obowiązani szczegółowo odpowiedzieć podać urzędnikom, którzy spis ten przeprowadzą będą. W przeciwnym razie zostaną karani do 500 złotych albo aresztem aż do 1 miesiąca ukarani. (z)

— (Kurs stenografii.) W państwowym gimnazjum w Pszczynie został urządzony od 1 bm. urzędowy kurs stenograficzny jako przedmiot nadobowiązkowy pod kierownictwem prof. Tambora. (z)

— (Włamanie.) We wtorek, dnia 29 listopada br. dokonano śmiałej kradzieży w gospodzie p. Barczyńskiego. Włamywacze wdrapali się przez okno do piwnicy i stąd przez otwór do oberży, z której skradli kasety z pieniędzmi, kielbase i różne inne rzeczy. Śledztwo jest w toku. (z)

— (Oszustka.) Od pewnego czasu pojawiała się w Pszczynie jakaś zakonnica, która zbierała datki na budowę kościoła, ale gdzie to nie wiadomo. Oszustka ta została przez pewnego kupca przytrzymana i oddana w ręce policji. (z)

Studzienice w Pszczyńskim. (Aresztowanie.) Policja w Studzienicach zdołała przyłapać niejakiego Pawła Fradeloka, który się podobno dopuścił kilku kradzieży. (z)

Bziele w Pszczyńskim. (Przedstawienie teatralne). Za staraniem kierownika szkoły p. Reczka został u nas dnia 23 listopada odegrany teatr i to sztuka „Trzej lekarze leczą jednego pacjenta”, która się bardzo dobrze udała co świadczyły huczne oklaski na końcu przedstawienia. Sztuka została odegrana prze-

ważnie przez zespół tutejszego nauczycielstwa. przedstawienie przybyła dość pokaźna liczba tutejszych wateł.

Jarzabkowice w Pszczyńskim. (Kradzież roweru.) Jakiemuś Kempnemu z Jarzabkowic został skradziony rower. Policja już jest na sprawie. (z)

Czułów w Pszczyńskim. W nocy na 28 listopada skradli nieznani sprawcy 200 m. drutu brązowego z przewodów telefonicznych, znajdujących się obok szosy. Dochodzenia za sprawcami w toku.

Mikołów w Pszczyńskim. (Interesujący odczyt.) W niedzielę, dnia 4 grudnia b. r. o godzinie 15 w sali Hotelu Polskiego (p. Ratki) Mikołowie przy Rynku wygłosił redaktor „Spółnoty” E. Zalewski odczyt pod tytułem „Finlandia — wzorowy kraj kooperacji” (wrażenia z wycieczki). Odczyt ilustrowany będzie przezroczami. Treść odczytu: Finlandia — kraj 1.000 jezior. Dobry ludzie. Budowle społeczne. Postęp kulturalny i gospodarczy kraju. Organizacje spółdzielcze fińskiej „Elanto.” Pszczoła symbol skrzętności. Płonne wzory. Wstęp na odczyt bezpłatny. O licznym udziale prosi Spółdzielca „Zgoda” w Mikołowie.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Zebrania kontrolne). W dniach 3, 5 i 6 grudnia stawić się mają przed komisją kontrolną szeregowi rezerwy kat. „A” i „C” (pospolitego szenia z bronią) roczników 1887, 1899 i 1901 oraz szeregowi rezerwy, którzy w roku 1925 i 1926 do brań kontrolnych się nie stawili z roczników 1890, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897 i 1898. Komisja kontrolna urzęduje w lokalu hotelu „Świerkianiec” w Rybniku od godziny 8-ej rano do godziny 12-ej w południe.

— (Przedstawienie teatralne o cele dobroczynne). Dla przysporzenia środków celom niesienia pomocy biednym miastu w okresie zimowym i gwiazdkowym urządza Tow. Carliw w niedzielę 4-go grudnia w sali parafialnej wielkie przedstawienie teatralne. Odegrana będzie sztuka o jacy wielkie powodzenie „Kasper Karliński, obrońca twierdzy Olsztyn”. Początek punktualnie o godzinie 6.30 wiecz. Bilety można nabyć naprzód u p. Basis. Ze względu na dobry cel urządzenia, poleca się gorąco udział w przedstawieniu. Kto sam nie przybył, niech kupi bilet i poda drugiemu, osobliwie takiemu, któremu nie zbywa tyle, ażeby sobie mógł bilet zakupić. Bóg nie zapomina o tych, którzy pamiętają o biednym bliźnim.

Biertułtowy w Rybnickim. (Uroczystość 10-bilenszowa). W niedzielę 4 grudnia (w dzień św. Barbary) obchodzi tutejsza filja Z. Z. P. swa 25-letnią rocznicę istnienia. Program uroczystości jest następujący: o godz. 4-ej po południu uroczyste zebranie w sali p. Gordonia, o godz. 6-ej odegrana zostanie sztuka pod tytułem „Górnicy”. Ze względu na to, iż sztuka jest ogólnie lubiana, powinni wszyscy, czy młodzi, czy stary, czy żony, czy córki górników zobaczyć każdorazowe niebezpieczeństwo swych najmilszych.

Syrynia w Rybnickim. (Korespondencja). Gmina Syrynia jest nawskróś polska, więc też nie dziwnego, iż niektórzy obywatele rozkoszują się nawskróś w tej znanej polskiej chorobie, która się uzewnętrznia w tej bezmyślnym krytykowaniu wszystkiego, co inni urządziła lub zarządziła. Takim ludziom nie wygodnie składać, nie wygodzi sołtys ani rada gminna, nie wygodzi im nikt i w niczem. Smutnej sławy przysporzył naszej wiosce pod tem względem z powodu jego pochodzenia sławny wielki mąż do małych arcymistrzów, znany aż nadto mesjasz G. Śląska recte przeciwnik kalumnii Kustos, dla którego dziś każdy polski obywatel ma tylko uśmiech wyrażający trochę politowania a więcej pogardy. Takim samem uśmiechem mogążnaby zbyć przeważną część naczych domorodnych malkontentów, albowiem są to zwykłe ludzie nie wiedzący, jak nie wiedzący, czego chcą, i co czynią. Są nieśmiali, a tacy, którzy ze złośliwości i egoizmu jedynym domie wzniecają niezadowolenie i podburzają swe ręką przeciw drugim, by móc w mętnej wodzie swe ręką ki łapać. Mianowicie jest to pewien panoczek, który jeszcze dobrze miejsca w naszej gminie nie zagrzebie, nie wiec ani ludzi, ani stosunków w gminie, a już przy ostatnich wyborach komunalnych dążył na krzesło naczelnika gminy. Ze mu się sztuka nie udała, podważa obecnie swe nieczne rzemiosło i obrawszy sobie za tarczę osobę naczelnika gminy, kieruje zatrute nienawiści strzały przeciw jego osobie. W tej działalności posługuje się ten panoczek organem arcykalumnii, znaną „Trąbą G. Śląska”. No! Wart Pac pałaca a pałac Paca! Wspominając o osobie naczelnika gminy, czynię tego w celu bronięcia go przed zdrową krytyką, bo i on jest tylko człowiekiem i ma jak każdy jest swoje słabe strony, z których bodaj najslabsza jest, iż chciałby wszystkim wygodzić. Powinien wiedzieć, iż tego jeszcze nikt nie dokazał więc i on nie dokaze. Nie zaszkodziłoby mu trochę więcej konsekwencji, jeżeli łaska, to może ciąg dalszy nastąpić.

Piśsudczik.

Teatr Polski w Katowicach

„Casanova”.

W sobotę, dnia 3 grudnia stale zapelniająca widowisko po brzegi przepiękna opera L. Różyckiego „Casanova”.

Niedzielną popołudniową przedstawienie popularne.

„Warszawianka” i „Noc Listopadowa”.

W niedzielę, dnia 4 bm. pop. po raz trzeci pieśń z roku 1831. „Warszawianka” i „Noc Listopadowa” w rolach głównych wystąpią: pp. Maria Strońska. Zwa Ludwizanka. Irena Orzecka, dyr. W. Nowakowski. Janusz Mazanek. Lucjan Wiśniewski. Stanisław Skalski i inni. Na zakończenie pierwszy akt „Nocy Listopadowej” z pp. T. Bohdańska i dyr. W. Nowakowski w rolach głównych.

Ceny miejsc od 50 groszy do 3 zł.

Opera Katowicka w Radio.

W niedzielę, dnia 4 grudnia o godz. 7.30 wieczór odbędzie się z Teatru Polskiego w Katowicach transmisja opery narodowej Stanisława Moniuszki „Halka”. Dyrygować będzie „Halka” kierownik opery p. Milan Zuna. W partiach głównych wystąpią pp. Bielcka, M. Zunowa, M. Martini, E. Narożny, M. Tarnawski.

Występ znakomitego skrzypka hiszpańskiego Juana Manena w Teatrze Polskim w Katowicach.

Zapowiedziany na wtorek, dnia 6 grudnia występ najznakomitszego współczesnego skrzypka hiszpańskiego Juana Manena wywołał wśród szerokich warstw muzycznej publiczności niebywałe zainteresowanie. Znakomity ten artysta, którego Katowice podziwiać będą po raz pierwszy wykona niezwykle ciekawą i piękny program obejmujący szereg najwspanialszych dzieł literatury skrzypcowej między in. dzieła Mozarta, koncert skrzypcowy nr. 4 D-dur, Tartinię, Bacha, Schuberta, Paganinię, Sarasatego oraz szereg kompozycji własnych. Akompaniować będzie mistrzowi znakomity pianista prof. Maks. Neufeld. Juan Manen grać będzie na koncercie na skrzypcach Sarasatego bezcennej wartości, wypożyczonych artyście przez króla hiszpańskiego, jako największemu skrzypcowi hiszpańskiemu. Ceny biletów od 1—8 zł. do nabycia w kasie Teatru. Telefon 24.48.

„Aida”.

W środę, dnia 7 grudnia odbędzie się w Teatrze Polskim premiera opery w 4 aktach J. Verdiego „Aida”. Obsadę głównych partii w premierze „Aidy” stanowią: M. Bielecka (Aida). K. Wojska-Sobańska (Amneris). znakomity baryton Leszek Reychan (Amonatro). M. Tarnawski (Radames). J. Popiel (Faraon). M. Martini (Ramfio). Efektowne tańce układu baletmistrza W. Wierzbickiego w wykonaniu primaballeriny S. Matuśewskiej oraz całego zespołu baletowego.

Reżyserował p. Józef Stępniewski. Dyryguje kierownik opery p. M. Zuna. Bilety należy wcześniej rezerwować w kasie Teatru Polskiego. Telefon 24.48.

„Miłość czuwa”.

Premiera komedii Fleursa i Caillaveta odbędzie się w sobotę, dnia 10 grudnia.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 3 grudnia „Casanova”.

Niedziela, 4 grudnia „Warszawianka” i „Noc Listopadowa” po poł. o godz. 3.30.

Niedziela, dnia 4 grudnia „Halka”.

Wtorek, 6 bm. Koncert Juana Manena.

Środa, dnia 7 bm. „Aida” (premiera).

Teatr Polski na prowincji.

Piątek, dnia 2 grudnia „Warszawianka” i I-szy akt „Nocy listopadowej”, w Cieszynie.

Sobota, dnia 3 grudnia „Warszawianka” i „Noc Listopadowa” w Nowym Bytomiu.

—0—

Na poniedziałek, dnia 5 grudnia zapowiedziany występ Teatru Polskiego w Bytomiu nie odbędzie się z powodu wzmożonych prób opery „Aida”.

Sprawy kościelne.

Zbiоровy list pasterski biskupów irlandzkich o polityce, patriotyzmie i kwestii społecznej.

W związku z synodem narodowym w Wainooish, który odbywa się co 25 lat, biskupi irlandzcy zbiorowy list pasterski. Zwoływanie synodów, które są oceną religijnej sytuacji i rozwoju Irlandji, sięga czasów św. Patryka. Tegoroczny list pasterski daje wyraz radości biskupów, z powodu potęgi katolicyzmu w Irlandji i żywotności praktyk religijnych, ale ostrzega równocześnie przed poważnym niebezpieczeństwami, jakie ze strony pogańskiego modernizmu zagrożają wierze Irlandczyków. W szczególniejszy sposób list zwraca się przeciwko niemoralnym tańcom i tej lekturze, niezwykle wprost wartość mają te jego

Z całego świata.

Czy podobna człowiekowi żywemu nie oddechać przez 3 kwadranse?

Na skutek zakładu dokonał pewien Anglik następującego doświadczenia. Oto kazał się powiązać i wsadzić do worka gumowego, który następnie umieszczono w pudle blaszanym i tak spuszczano na dno rzeki. Dodano mu przyrząd elektryczny dla porozumiewania się ze świadkami tej próby. Dopiero po 42 minutach dał za pomocą tego przyrządu znak, aby go znowu wyciągnięto i uwolniono, a gdy to uczyniono, okazało się, że był wprawdzie nieco osłabiony, ale pozatem nic mu nie dolegało, — wygrał więc zakład wbrew wszelkim przypuszczeniom.

Stal przeźroczysta.

Kierownik pewnego zakładu technicznego w Berlinie dokonał wynalazku, który może doznać kiedyś wielkiego zastosowania w życiu ludzkim. Oto wynalazł on sposób oczyszczenia stali do tego stopnia, że staje się przezroczystą — jak szkło! W jaki sposób to osiąga, tego dotąd nie zdradził, wiadomo tylko tyle, że używa do tego jakichś domieszek chemicznych. Stal tak „oczyszczona” zachowuje pozatem wszystkie właściwości stali, a jest rzekomo tak przeźroczystą, że trudno ją odróżnić od szkła, które przewyższa oczywiście pod względem wytrzymałości. — Narazie wiadomość o tym wynalazku wydaje się wielce niewiarogodną.

Kiedy wynaleziono maszynę do szycia.

Długo przemysłiwali ludzie różnych narodowości nad tem, w jakibym sposób ułatwić ludzioru moźną pracę szycia, ale dopiero w roku 1848 zbudował Amerykanin Eljasz Howe (Han) maszynę, która zadaniu temu sprostała. Howe był zdolnym mechanikiem, ale przytem bardzo biednym, tak że musiał się zapożyczyć, aby wykonać wynalazek i uzyskać patent na swój wynalazek, a otrzymawszy go, musiał go potem odstąpić swym wierzycielom, którzy się dopominali zwrotu swych pieniędzy. Ponieważ maszyna jego budowy nie znalazła uznania w Ameryce, udał się do Anglii, ale i tu nie doczekał się zaraz owoców swych pomysłów, bo znowu musiał odstąpić patent na swój wynalazek za marne 2000 złotych i udział w zyskach, a tego udziału mu nie wypłacono. Na szczęście udało mu się odzyskać sprzedany patent i wtedy dopiero znalazł uczciwych przedsiębiorców, którzy mu pomogli do założenia własnej fabryki, tak że umarł milionerem.

ustępy, które dotyczą polityki, patriotyzmu i kwestii socjalnej i wychowania. Jako środek do rozwijania wszelkich zagadnień biskupi wskazują społeczeństwu irlandzkemu obie podstawowe prawdy chrześcijaństwa sprawiedliwości i miłości. Ciężkie walki polityczne rozrywają naród irlandzki, który w historii swej ma setne przykłady bohaterstwa i miłości ojczyzny. Jak bardzo pamięć na te wspomniane zasady chrześcijaństwa mogłaby złagodzić trudności polityczne? Biskupi uważali sobie za obowiązek zwrócić uwagę tylko za czczą formalność. Złamanie przysięgi — głosi list pasterski — jest tak samo wielkim przestępstwem, jak mord polityczny. Co się tyczy nauki i wychowania, to są one zarówno w niższym, jak i średnim szkolnictwie wyznaniowemi, co biskupi stwierdzają z zadowoleniem, natomiast w szkolnictwie trudno jest zapewnić religijnej należnej jej miejsce. List wzywa dlatego rodziców katolickich, by dbali o rozwój komitetów i konwiktów katolickich.

Przed 50-letnim jubileuszem kapłaństwa Ojca św.

W dniu 21 grudnia 1929 r. Ojciec św. obchodzić będzie 50-letni jubileusz kapłaństwa. Cały świat katolicki przygotowuje się do uczczenia tej chwili. Centralna Liga Katolicka Włoch wydała z tego powodu manifest, w którym, nawołując katolików włoskich do organizowania odnośnych komitetów diecezjalnych, wskazuje, że członkowie ich winni uczcić Najwyższego Pasterza nie tylko modlitwą i okazaniem hołdu, lecz przede wszystkim współpracą nad rozwojem tych dzieł, które Ojciec św. najbardziej leża na sercu. Do tych dzieł należy w pierwszej linii troska o seminarja duchowne i domy parafialne, których dużo jeszcze należy wznieść. Manifest zaznacza, że Ojciec św. przyrzekł ofiarować swą jubileuszową Msze św. za tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynią się do poparcia drogi Mu dzieł.

Kardynał Yuaidi zmarł.

W ciągu października zmarł w Palermo na Sycyli arcybiskup tamtejszy, ksiądz kardynał Aleksander Yuaidi w 60-tym roku życia swego, doczekawszy się krótko przedtem dwudziestopięcioletnia w państwowaniu godności kardynalskiej. Z jego śmiercią kolegium kardynalskie straciło w roku bieżącym swego szóstego członka, między nimi dwóch prymasów, mianowicie prymasa Węgier księdza Czernocha i prymasa Hiszpanji, księdza Reighy Casanova.

Przepowiednia astrologa hinduskiego.

Z Poony w Indiach Wschodnich, donoszą do „Chicago Tribune”, że znany astrolog tamtejszy, Pundit Szestri, którego ostatnia przepowiednia, dotycząca się zbioru bawełny wywołała wprost sensację, przepowiada obecnie, że w maju 1928 roku wybuchnie wielka wojna pomiędzy Wielką Brytanią a Rosją, sprzymierzona z Chinami, tudzież innemi państwami azjatyckimi.

Nowa ta wojna ma trwać pięć lat i stanie się w końcu powszechną, szerząc się od wybrzeża morza Śródziemnego do Gangesu. Dopiero w 1933 lub 1934 roku nastanie pokój. Tak odczytał w gwiazdach astrolog hinduski!

Drogi żart.

Miss Dorothy Logan, lekarke jednego ze szpitali londyńskich, a przytem doskonałą pływaczkę, tudzież jej trenera, Horacego Carega, wezwano przed sądziego w ratuszu londyńskim pod zarzutem fałszywego zeznania, jakoby miss Logan przeplęła cieśninę La Manche.

Miss Logan uczyniła to przez żart, pragnąc dowiedzieć, jak łatwo można otumanić publiczność, żart ten jednak kosztował ją drogo, jak bowiem donosi prasa londyńska, sędzia skazał miss Logan za złożenie fałszywego zeznania na grzywnę stu funt. szterl. i 10 gwinej (razem około 5.000 złotych), trenera jej na 50 funt. szterl. i 5 gwinej (około 2.500 złotych!) (—)

Niezwykły zakonnik.

Od lat dziesięciu znajduje się w klasztorze Trapiistów w Yangkiaping liczący 60 lat zakonnik, który przedtem był kapłanem buddyjskim i mając lat 45 piastował jedno z najwyższych stanowisk u Buddyistów. Na wiarę katolicką przeszedł dopiero w 50-tym roku życia. Jest to człowiek bardzo uczony, a prócz swego ojczystego języka chińskiego włada jeszcze językiem tybetańskim i koreańskim, a z Europejskich francuskim i łacińskim.

Sztuczna krtąń.

Jeden z milionerów amerykańskich poddał się w tych dniach operacji, raka w gardle, która się szczęśliwie udała w zupełności. Lekarz wyciął mu struny głosowe, krtąń, część języka i przechodu oddechowego, a w to miejsce wsadził mu mechaniczną krtąń, która pozwala mu mówić wprawdzie innym głosem, ale zawsze zrozumiałym. Sztuczna krtąń jest wynalazkiem amerykańskiego doktora, który nad jej udoskonaleniem pracował lat dwadzieścia.

Sprawy gospodarcze.

Wywóz zwierząt za granicę.

W trzech pierwszych kwartałach roku bieżącego wywieziono z Polski 532.000 sztuk nierogacizny, wartości 66.000.000 franków złotych, wobec 492.000 sztuk, wartości 37 milionów franków złotych w tym samym czasie roku ubiegłego. Ostatnio podniósł się również dość znacznie wywóz gęsi. W okresie od stycznia do września rb. wywieziono 500.000 gęsi, wartości 2.4 milj. fr. zł. (z czego na sam wrzesień przypada 254.000 sztuk, wartości 1.2 milj. fr. zł.), w analogicznym jednak okresie roku ubiegłego wywóz gęsi był znacznie większy, gdyż wywieziono ogółem 681.000 sztuk, wartości 2.5 milj. fr. zł.

Rosyjskie gospodarstwo wiejskie w roku 1927.

Według ogłoszonej w tych dniach statystyki wynosił w roku 1927 obszar siewny w Rosji 103.525.000 dziesięcin. Zboże zasiane było w roku bieżącym na obszarze 85.875.000 dziesięcin, kartofle na obszarze 5.052.000 dziesięcin, kultury techniczne na obszarze 6.387.000 dziesięcin, trawy na obszarze 2.260.000 dziesięcin, inne kultury na obszarze 2.647.000 dziesięcin. W porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszył się poniekąd obszar siewny żyta, jęczmienia i kukurydzy, na większym natomiast obszarze, niż w roku ubiegłym, zasiana była pszenica i owies. Bawełna zasiana była na obszarze 736.000 dziesięcin, buraki cukrowe 609.000 dziesięcin, len 1.052.000 dziesięcin. Urodzaj tegoroczny był mniej więcej taki sam, jak zeszłoroczny. Włościanie nie dostarczyli jednakże spółdzielniom i towarzystwom sprzedaży tak wielkiej ilości ziarna, jak w roku ubiegłym, gdyż z powodu braku wyrobów przemysłowych nie mogliby uzyskanych ze sprzedaży pieniędzy ulokować w towarach.

Wzorowy Sekretarz

najlepszy podręcznik, pouczający, jak pisać poprawnie listy we wszelkich okolicznościach życia. „Korespondencja handlowa”

Cena 4. — zł.

Do nabycia:

„KATOLIKU” sp. z o. odp. BYTOM 4. — zł.

Program radiowy.

Sobota 3 grudnia.

Warszawa fala 1.111 m.

12.20 Koncert z płyt gramofonowych — 15.00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 16.00 do 17.20 Odczyty — 17.45 Program dla młodzieży — 19.00 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 19.35 Radiokronika — 20.30 Muzyka lekka — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków fala 422 m.

10.00 do 13.00 Transmisja uroczystości ku czci św. Barbary w świątyniach wielkich (Nabożeństwo w kaplicy św. Kingi z kazaniem i poranek w komorze wychowawców — 17.45 Transmisja z Warszawy — 19.00 Transmisja komunikatu rolniczego — 19.15 Rozmaitości — 19.35 Odczyt: Przegląd polityki zagranicznej z ubiegłego tygodnia — 20.00 Transmisja hejnału z wieży Mariackiej i komunikaty — 20.30 Transmisja koncertu z Warszawy — 22.30 Transmisja muzyki salonowej z restauracji Pawilon.

Poznań fala 280.4 m.

12.45 Koncert gramofonowy — 13.00 Giełda pieniężna, zbożowa i towarowa — 17.00 Gawęda harcerska — 17.45 Transmisja z Warszawy — 19.10 Lekcja języka francuskiego — 20.00 Komunikaty gospodarcze — 20.30 Koncert muzyki lekkiej.

Wrocław fala 322.6 m.

Główna fala 250 m.

16.15 Koncert — 17.45 Przegląd filmowy — 18.00 Odczyt gospodarczy — 19.00 Recytacje — 20.10 Wieczór lekkiej muzyki, następnie muzyka taneczna.

Berlin fala 483.9 m.

12.30 Kwadrans dla rolnika — 16.00 Pogadanka medyczna — 16.30 Recytacje — 17.00 Muzyka lekka — 20.00 Operetka w trzech aktach Jana Straussa: „Noc wenecka” — 22.30 Lekcja tańca i muzyka taneczna.

Wiedeń fala 217.2 m.

11.00 Koncert — 16.00 Koncert — 17.45 Sprawozdanie dla ruchu turystycznego — 19.35 Operetka w trzech aktach Jana Straussa: „Królowa”.

Sprawy towarzystw.

Katowice. (Chór męski śląskich nauczycieli.) Zebranie organizacyjne „Chóru męskiego śląskich nauczycieli” odbędzie się w niedzielę, dnia 4 grudnia br. o godzinie 10 przed południem w szkole powszechnej w Katowicach przy ulicy Jagiellońskiej 18. Na zebranie zaprasza się wszystkich kolegów miłośników śpiewu. Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Chropaczów. Koło Przyjaciół Harcerstwa w Chropaczowie urządza w niedzielę, dnia 4 grudnia br. o godzinie 4-tej zebranie uroczyste w lokalu pana Szeli przy ul. Jana. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Chropaczów. W niedzielę, dnia 4 grudnia br. urządza filja górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego zebranie uroczyste w lokalu p. Szeli o godz. 4-tej. O liczny udział członków i sympatyków uprasza Zarząd.

Wielkie Hajduki. Posiedzenie Katolickiego Koła Abstynentów w Wielkich Hajdukach odbędzie się w niedzielę, dnia 4 grudnia b. r. o godz. 5-tej

po południu w Katolickim Domu Związkowym małej sali I. piętro. Zaprasza się wszystkich członków i zwolenników trzeźwości.

Krótko-zwiewłato.

Paznokcie odnawiają się u człowieka do 60 życia 186 razy.

Szczury mnożą się tak szybko, że z jednej szczury, gdyby jej dano sposobność po temu, w słoju w przeciągu trzech lat 20 milionów potomków a w czwartym roku byłoby ich już 100 milionów.

Etruskowie, szczep, który kiedyś żył we Włoszech posiadali już na 500 lat przed Narodzeniem Chrystusa Pana, znakomitych dentystów, którzy już wyrabiali złote pomostki do zębów.

Księżyc w pełni jest ośm razy jaśniejszy od tniej kwadry jego.

Pierwszy zegar na kółkach z ciężarkami zbudował około roku 1000 po Chrystusie mnich francuski Gerbert, przedtem znano tylko zegary słoneczne.

Z jedenastu metrów kubicznych wody wytwarza dwadzieścia metrów kubicznych lodu.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik” spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcją odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

WIELKI WYBÓR!
MEBLE
własnej stolarni i tapicerni po cenach fabr.
poleca **E. WINKLER**
ul. Kościelna 8 **RYBNIK** ul. św. Jana 2
Telefon 1044.

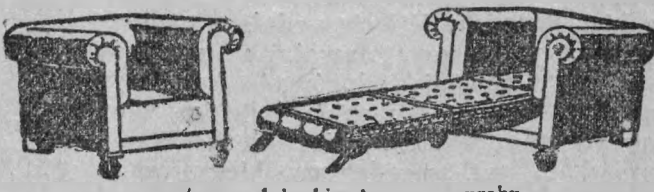
Bank Ludowy
Spółdzielnia z nieogr. odpowiedzialnością.
Wielkie Hajduki, ul. Ratuszowa 2
Telefon nr. 1002.
Jedyny bank na miejscu
przyjmuje
depozyta za wypowiedzeniem
tygodniowym - kwartalnym,
miesięcznym - półrocznym,
udziela kredytów, dyskontuje
weksle na dogodnych warunkach,
inkasuje weksle i dokumenty i
załatwia wszelkie czynności
w zakres bankowości wchodzące.
Zakupuje i sprzedaje
waluty zagraniczne.

DLA REKLAMY
za 5 zł. 5 kg miodu
lipcowego, czysto pszczołowego, pod gwar.
otrzymać można we firmie
„Pszczółka”, Kupczyńce,
poczta Denysów, koło Tarnopola.
Wysyła w 5-cio kg-wych plomb. puszkach.
W razie niezadowolenia zwrot należności.

Wózki dla lalek!
Wózki i łóżka dziecięce
po bardzo niskich cenach
KATOWICE
plac Miarki 8 (Blücherplatz)
- piętro.

Piotr Kamiński, Król. Huta
ulica Wolności, narożnik ulicy Sienkiewicza
Skład konfekcji męskiej
pierwszorz. oddział krawiecki

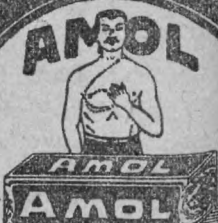
Sidol
Najlepszy w świecie środek do czyszczenia
metal, szyb, lustro szkła i marmurów
„LODIX”
wyborowa woskowo-terpentynowa pasta do obuwia
„SIGELLA”
woskowa zaprawa do podłóg
„SIRAX”
proszek do szorowania.
Generalne zastępstwo na Górny Śląsk
LEONARD SIEGMUND
KATOWICE, ulica 3-go Maja nr. 23.

FOTELE KLUBOWE do spania

materace, leżanki własnego wyrobu
H. Damm, Tapicer — Katowice, ulica Rościszki 33.
TELEFON 2281

Miód
pod gwarancją czysty
pszczołowy, pierwszej jakości wysyłam wraz
z blaszanką i opłatą pocztową 3 kg 10.50 zł.
5 kg 13.50 zł, 10 kg 25.50 zł 20 kg 49.50 zł
Sig. Löwensohn, Podwojewódzka Małopolska.
Mam na sprzedaż
nowe 2 fuzje kal. 16
Dubelówka cena 120 zł
Drilling 200 zł
Fortepian (skrzyd.) 250 zł
(larnet b) cena 50 zł
Łóże Banko, Marklowice Dolne, p. Wodzisław, powiat Rybnik.
JAKANIE,
wady, wymowy
leczy
Bocheński, Rybnik
Zakład głuchoniemych.

Agitujcie za naszą gazetą!

Wielka
świąteczna sprzedaż
po bardzo niżonych cenach.
Zabawki w wielkim wyborze
Wózki dla lalek na paskach 60. — zł., lakierowane 33. — zł.
Lalki, gry, książeczki z obrazkami, szable i t. d.
PORCELANA
Serwisy stołowe, stół 1a od 60. — zł.
Serwisy kawowe 12.90 zł.
Serwisy moka z płytą reczn. mel. zagr. „ 35. — zł.
Fajans — Szkło — Kryształ.
WYROBY SKORZANE
Torebki damskie, ostatnie nowości — Walizy do podróży —
Wyroby nikielowe, mosiężne, platery i alpaka.
Wszystko naprawdę po bardzo niżonych cenach.
Dla PP. Restauratorów
specjalna porcelana, szkło i platery w wielkim wyborze.
Dla PP. Kupców specjalny rabat.
E. WACŁAW
KATOWICE
Rynek 12

AMOL
Uważać na znak ochronny!

Cd wielu lat używany i jako najlepszy uznany!
Niezbędny dla sportowców i turystów, wzmacnia
nerwy i ożywia, doskonale środek do masowania!
Wszędzie do nabycia!

Miód
pszczołowy,
gwarancyjny czysty świeży i prawdziwy wysyłam
5 kg blaszanka po 17 zł.
wraz z opakowaniem i
opłatą pocztową za
liczka Moses Weintaub,
Trembowia (Małopolska)
Maszyny młyńskie
trybry, łuszcarki szmerglowe, kamienie
franc., gaza szwajcarska, tkaniny mosiężne
i druciane, pasy trans., gurtki, kubki do
elewatorów, szmergel z chem. do naprawy
łuszczonek oraz
wszelkie przybory młyńskie
dostarcza
Biuro techniczne A. Romer
Kraków, Plac Matejki 5 —:— Tel. 4213

Unieważniam
zgubioną książeczkę woj-
skową wystawioną przez
P. K. U. Katowice na
nazwisko
Bracik Klemens.
Czytelnicy! Przy zakupie towarów
poważajcie się na ogłosze-
nia w naszej gazecie